


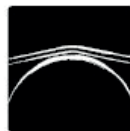
BAŁKANY XX/XXI

Balkany Zachodnie w systemie bezpieczeństwa euroatlantyckiego

pod redakcją
Albina Głowackiego
i Sławomira Lucjana Szczesio

 WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

**Państwa Zachodnie
w systemie
bezpieczeństwa
euroatlantyckiego**



**SERIA WYDAWNICZA
„BAŁKANY XX/XXI”**

*Bośnia i Hercegowina 15 lat po Dayton. Przeszłość
– terażniejszość – perspektywy. Studia i szkice,*
pod redakcją Pawła Chmielewskiego i Sławomira
Lucjana Szczesio, Łódź 2011 **(t. 1)**

Jan Muś, Marta Szpala, *Chorwacja w Unii Europejskiej
= Croatia in the European Union*, Łódź 2012 **(t. 2)**

Bałkany Zachodnie między przeszłością a przyszłością,
pod redakcją Pawła Chmielewskiego i Sławomira
Lucjana Szczesio, Łódź 2013 **(t. 3)**

Magdalena Rekść, *Mity narodowe i ich rola
w kreowaniu polityki na przykładzie państw
byłej Jugosławii*, Łódź 2013 **(t. 4)**

Andrzej Dubicki, *System partyjny Królestwa Rumunii.
Uwarunkowania i funkcjonowanie*, Łódź 2013 **(t. 5)**

Konrad Składowski, *System rządów
w Republice Chorwacji*, Łódź 2013 **(t. 6)**

BAŁKANY XX/XXI



Balkany Zachodnie w systemie bezpieczeństwa euroatlantyckiego

pod redakcją
Albina Głowackiego
i Sławomira Lucjana Szczesio



WYDAWNICTWO
UNIWERSYTETU
ŁÓDZKIEGO

Łódź 2015

Albin Głowacki, Sławomir Lucjan Szczesio – Uniwersytet Łódzki
Wydział Filozoficzno-Historyczny
Katedra Historii Polski i Świata po 1945 r.
90-219 Łódź, ul. A. Kamińskiego 27a

RECENZENT

Jędrzej Paszkiewicz

REDAKTOR INICJUJĄCY

Urszula Dzieciatkowska

SKŁAD I ŁAMANIE

AGENT PR

KOREKTA TECHNICZNA

Leonora Wojciechowska

PROJEKT OKŁADKI

Katarzyna Turkowska

Zdjęcie wykorzystane na okładce: © Depositphotos.com/R-studio

Publikacja bez opracowania redakcyjnego w Wydawnictwie UŁ

© Copyright by Authors, Łódź 2015

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2015

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

Wydanie I. W.07318.16.0.K

Ark. wyd. 28,4; ark. druk. 41,75

ISBN 978-83-8088-028-3

e-ISBN 978-83-8088-029-0

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego

90-131 Łódź, ul. Lindleya 8

www.wydawnictwo.uni.lodz.pl

e-mail: ksiegarnia@uni.lodz.pl

tel. (42) 665 58 63

Pamięci Profesora Pawła Chmielewskiego



Profesor Paweł Chmielewski

Spis treści

Od Redakcji	13
<i>Piotr Żurek</i>	
Sporowokowany sojusz. Współpraca Jugosławii z NATO (1948–1955)	19
<i>Jacek Wojnicki</i>	
Kwestia jugosłowiańska w polityce radzieckiej i rosyj- skiej (1945–1999)	47
<i>Sławomir Lucjan Szczesio</i>	
Percepcja procesu dezintegracji Socjalistycznej Federa- cyjnej Republiki Jugosławii w administracji Geor- ge'a H. W. Busha (do czerwca 1991 r.).....	71
<i>Wiesław Walkiewicz</i>	
Znaczenie europejskiej drogi rozwoju Bałkanów i wkładu regionu w system bezpieczeństwa zbiorowego	117
<i>Jacek Regina-Zacharski</i>	
Tożsamość bezpieczeństwa przestrzeni Bałkanów Za- chodnich w świetle teorii regionalnych kompleksów bezpieczeństwa.....	153

Desirée Pangerc

- Forced and Illegal Migrations from the Western Balkans to Europe: An Applied Anthropology of Security Approach 181

Tomasz Bąk

- Transnarodowa przestępczość zorganizowana na Bałkanach..... 201

Danuta Gibas-Krzak

- Neosmanizm – jako idea w tureckiej polityce zagranicznej na tle sytuacji geopolitycznej Bałkanów pod koniec XX i na początku XXI w. 221

Magdalena Rekść

- Idea nowego jugoslawizmu..... 251

Tadeusz Czekalski

- Albańska lekcja transformacji ekonomicznej. Społeczno-ekonomiczne tło i konsekwencje „rewolucji piramidowej” 1997 r. 283

Rafał Woźnica

- Rozpoznawanie i wykrywanie przestępstwa prania brudnych pieniędzy. Bułgarskie rozwiązania instytucjonalne 307

Wiktor Hebda

- Bezpieczeństwo energetyczne bałkańskich państw (na przykładzie Republiki Chorwacji oraz Republiki Serbii) 331

<i>Mirella Korzeniewska-Wiszniewska</i> Operacja „Oluja” i spory wokół jej interpretacji.....	361
<i>Andrzej Krzak</i> Armia chorwacka w systemie obrony państwa (od powstania do stanu obecnego). Zarys problemu	399
<i>Krzysztof Krysieniak</i> Kryzys gospodarczy w Bośni i Hercegowinie i jego wpływ na stabilność państwa (wybrane aspekty).....	439
<i>Maja Savić-Bojanić</i> Minority Discontent as an Internal Destabilization Factor: The Issue of Territorial Minorities in Bosnia and Herzegovina	459
<i>Konrad Pawłowski</i> Kosowo – od interwencji militarnej do deklaracji niepodległości	485
<i>Ewa Bujwid-Kurek</i> Kosowscy entuzjaści <i>contra</i> kosowscy sceptycy. Dyferencjacja państw wobec legalności Republiki Kosowa	501
<i>Duško Radosavljević</i> State Policy of Serbia – National Communities, Citizenship and Diaspora	521
<i>Lilianna Miodońska</i> Republika Serbii w NATO? Poszukiwanie nowych koncepcji bezpieczeństwa	559

Anna Jagiełło-Szostak

Sytuacja polityczna w Sandzaku a kwestia bezpieczeństwa narodowego Republiki Serbii..... 575

Małgorzata Łakota-Micker

Kwestia wielokulturowości Czarnogóry wobec problemu integracji państwa 593

Wojciech Szczepański

Republika Czarnogóry jako potencjalny cel rosyjskich działań wywiadowczych (wprowadzenie do problemu) 617

Bibliografia 639

Wykaz ważniejszych skrótów 661

Informacje o Autorach 665

Od Redakcji

Od historycznych przemian na Bałkanach w końcu XX w., znaczących tam upadkiem systemu władzy komunistów, rozpadem Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii, powstaniem na jej obszarze nowych państw narodowych, upłynęło już prawie ćwierć wieku. Jednakże dla tamtejszych społeczeństw okres ten, niestety, nie stał się od razu czasem pokoju, szybkiego ustanowienia i okrzepnięcia demokratycznych struktur, dynamicznej transformacji oraz społeczno-politycznej i gospodarczej stabilizacji. Wojna domowa, a następnie wyjątkowo krwawe konflikty zbrojne między głównymi pojugosłowiańskimi państwami, walki wewnętrzne w Serbii i w Macedonii, interwencja militarna sił NATO – wszystko to po raz kolejny boleśnie przypominało światu o tym, jak niebezpieczna jest wciąż „bałkańska beczka prochu”. Okazało się, że – mimo wysiłków polityków – nie udało się tam trwale rozwiązać problemów etnicznych, sporów religijnych, załagodzić zaszłości historyczne. Dlaczego nie udało się? W tym czasie pokojowo dokonały się przecież fundamentalne, ustrojowe zmiany w Europie, wynikające z rozpadu bloku socjalistycznego. Warto tutaj przypomnieć również o stopniowym rozszerzaniu (od roku 2004) Unii Europejskiej o te kraje, które wyzwoliły się spod kurateli ZSRR i uzyskały pełną suwerenność, i o niektóre państwa, które odrodziły się po rozpadzie „imperium zła”. Od 1999 r. do Paktu Północnoatlantyckiego przyjęto szereg członków byłego Układu Warszawskiego.

O ile jednak poszczególne kraje środkowej Europy stosunkowo szybko znalazły właściwe dla siebie rozwiązania i wkroczyły na nową drogę rozwoju, to Bałkany pozostawały w tyle za liderami transformacji. Ale nie tylko młode państwa tego regionu nie potrafiły początkowo skorzystać z dziejowej szansy.

Rodzi się pytanie: Co sprawiało i co wciąż sprawia, że proces zmian na Bałkanach Zachodnich przebiega stosunkowo wolno? Czy źródło tego stanu rzeczy sprowadza się tylko do spraw wewnętrznych? A może jest to problem szerszy, dotyczący także reakcji społeczności międzynarodowej? Czyżby mocarstwa nie chciały (nie mogły) się porozumieć co do tego, w jaki sposób, w jakiej skali, w jakich formach i po co wspomagać tamtejsze (które?) władze?

Dlaczego organizacje międzynarodowe nie są w stanie zapewnić tam trwałej pokojowej stabilizacji? Czy możliwe są kolejne, groźne dla ładu europejskiego i pokoju światowego, konflikty zbrojne w tym „bałkańskim zapalniku”? Z dużym zaniepokojeniem obserwujemy przecież np. to, co dzieje się w wieloletniczej Bośni i Hercegowinie, bo porozumienie z Dayton (1995 r.) właściwie nie rozwiązało definitywnie jej realnych problemów. Trudno przewidzieć, co jeszcze może wydarzyć się w już niepodległym Kosowie. W siłę rośnie żywioł albański w (pojugosłowiańskiej) Macedonii. Jak długo będą zachowywać się lojalnie wobec Serbii Węgrzy z Wojwodiny? Na ile groźne mogą stać się tendencje separatystyczne Sandzaku? Warto też zauważyć, że Serbom wciąż trudno pogodzić się z tym, co się stało w ostatnim ćwierćwieczu w najbliższym otoczeniu ich obecnego państwa.

Dziś społeczność międzynarodowa jest w pełni świadoma potrzeby, wręcz konieczności, zbudowania na Bałkanach (także we własnym interesie) trwałej strefy bezpieczeństwa. Zadanie to jawi się jednak wciąż jako bardzo pilne, ale zarazem jako trudne.

Dobrze więc, że obszar Unii Europejskiej już poszerzył się także o tereny bałkańskie i obejmuje: Grecję (1981 r.), Słowenię (2004 r.), Bułgarię (2007 r.), Rumunię (2007 r.) oraz Chorwację (2013 r.). Stanowi to znakomitą zachętę dla innych, by także poszli tą drogą. Do struktur unijnych kandydują więc również: Czarnogóra, Serbia, Macedonia i Albania. Oznacza to dla nich (i dla całej Europy) zupełnie nowe szanse, możliwości oraz realne perspektywy owocnej współpracy, stabilizacji, rozwoju i dobrobytu. Do NATO przyjęte zostały m.in.: Bułgaria (2004 r.), Słowenia (2004 r.), Rumunia (2004 r.), Chorwacja (2009 r.) i Albania (2009 r.), a w kolejce czekają: Bośnia i Hercegowina, Czarnogóra oraz Macedonia.

To dobrze, że tak się stało, bo świadczy o tym, że kraje te wreszcie dojrzały i dołączyły (lub w nieodległej perspektywie dołączą) do rodziny demokratycznych państw; że zagwarantowanie ich bezpieczeństwa jest i będzie wspólną sprawą także NATO.

Balkany Zachodnie potrzebują dłuższego okresu spokoju i szerokiego, różnorodnego wsparcia międzynarodowego, by, zazwyczaj bolesna, transformacja przyniosła tamtejszym społeczeństwom trwałą pokój i dobrobyt.

Realnie oceniając, każdy obiektywny obserwator przyzna, że to, co dzieło się (i aktualnie dzieje) na Bałkanach Zachodnich, jest dla badaczy wyjątkowo ciekawe. Ma przy tym nie tylko wewnętrzne, ale też rozmaite międzynarodowe odniesienia, uwarunkowania i skutki. Tamtejsza, wciąż trudna, rzeczywistość, nieprzewidywalna przyszłość, dynamika i mnogość wydarzeń, a także ich dramaturgia – zachęcają do zajmowania się nimi.

Wyważony dyskurs naukowy, w ramach którego zostało podjętych wiele ważnych, wręcz kluczowych, wątków historii, teraźniejszości i przyszłości Bałkanów Zachodnich, znalazł odbicie m.in. w opublikowanym przez Uniwersytet Łódzki

obszernym wydawnictwie *Balkany Zachodnie między przeszłością a przyszłością*, pod redakcją Pawła Chmielewskiego i Sławomira Lucjana Szczesio (Łódź 2013). Problematykę tę trudno wyczerpać i dlatego kontynuujemy ją w niniejszym tomie, pogłębiając ją i rozszerzając o nowe wątki. Prezentujemy studia i szkice, opracowane przez ponad dwudziestu badaczy – historyków i politologów, antropologów, specjalistów od terroryzmu – z kilkunastu ośrodków akademickich z Polski i trojga z zagranicy. Podejmują oni szczegółowe zagadnienia polityczne, społeczne, gospodarcze i wojskowe, a także dyplomatyczne i wywiadowcze, dotyczące szeroko pojmowanej kwestii bezpieczeństwa państw Bałkanów Zachodnich. Pozwalają na snucie refleksji m.in. o tym, jakie wyzwania stoją jeszcze przed nimi; jakie zagrożenia stwarza (może spowodować) dla Europy i świata destabilizacja wewnętrzna w krajach tego regionu; jak destrukcyjną siłą (nie tylko tam) stał się radykalny islam. Zwracają uwagę na to, jak ważną rolę mogą odgrywać Bałkany Zachodnie w międzynarodowym systemie bezpieczeństwa.

Przedkładana Czytelnikom publikacja *Balkany Zachodnie w systemie bezpieczeństwa euroatlantyckiego* jest już kolejną pracą zbiorową, która ukazuje się w ramach serii „Bałkany XX/XXI”, wydawanej przez Centrum Naukowo-Badawcze Uniwersytetu Łódzkiego „Bałkany na przełomie XX/XXI w.”¹. Dedykujemy ją twórcy tego Centrum, zmarłemu przedwcześnie Profesorowi Pawłowi Chmielewskiemu. Wyrażamy przekonanie, że stanie się ona – podobnie jak poprzednie – aktualną i ciekawą lekturą. Autorzy poszczególnych tekstów są przecież znakomitymi ekspertami, podejmują i diagnozują

¹ Wcześniej ukazały się: *Bośnia i Hercegowina 15 lat po Dayton. Przeszłość – teraźniejszość – perspektywy. Studia i szkice*, pod red. P. Chmielewskiego i S.L. Szczesio, Łódź 2011; *Balkany Zachodnie między przeszłością a przyszłością*, pod red. P. Chmielewskiego i S.L. Szczesio, Łódź 2013.

kwestie, które żywo interesują nie tylko historyków, politologów, dziennikarzy, prawników, ale zwłaszcza polityków i osoby, którym obszar bałkański jest – z różnych powodów – szczególnie bliski. Liczymy na to, że lektura ta pobudzi do refleksji, pozwoli sformułować postulaty i wnioski, które mogą pomóc w choćby częściowym rozwiązywaniu nabrzmiałych problemów państw regionu Bałkanów Zachodnich.

Albin Głowacki
Sławomir Lucjan Szczesio

Piotr Żurek

Sprovokowany sojusz Współpraca Jugosławii z NATO (1948–1955)

Od zagorzałego wroga do komunistycznego sojusznika

Ogłoszona w Bukareszcie 28 czerwca 1948 r. rezolucja II narady Kominformu *O sytuacji w Komunistycznej Partii Jugosławii* uznawana jest za definitywny początek otwartego konfliktu Tito–Stalin. Czytając tekst rezolucji, kluczowe wydaje się być jej zakończenie, w którym to tzw. zdrowym elementem w Komunistycznej Partii Jugosławii (KPJ) stawiano „zadanie” zmiany kierownictwa¹. Innymi słowy, Kominform otwarcie wzywał członków KPJ do buntu przeciwko Josipowi Broz-Ticie i jego grupie. Według planów Kremla, osobą, która zastąpi Titę, miał być niecharyzmatyczny i posłuszny Sreten Žujović-Crni². Wszystko wskazuje na to, iż kierownictwo radzieckie spodziewało się szybkiego

¹ *Rezolucija Informacionog biroa komunističkih partija o stanju u Komunističkoj partiji Jugoslavije*, [w:] B. Petranović, M. Zečević, *Jugoslavija 1918–1988. Tematska zbirka dokumenata*, Beograd 1988, s. 926–930.

² J. Pirjevec, *Tito in tovariši*, Ljubljana 2011, s. 256. Według *Archiwum Mitrochina* Žujović był agentem radzieckim, zob. Ch. Andrew, W. Mitrochin, *Archiwum Mitrochina*, t. I, *KGB w Europie i na Zachodzie*, Poznań 2009, s. 554–555.

obalenia Tity. Świadczą o tym ówczesne słowa Józefa Stalina: *kiwnę tym małym palcem, a Tity nie będzie*³. Sprawa jednak okazała się być trudna do wykonania, co, w ostatecznym efekcie, wywołało u radzieckiego generalissimusa prawdziwy szok⁴. Po fiasku buntu w KPJ Stalinowi nie udało się także doprowadzić do puczu w Jugosłowiańskiej Armii (JA)⁵. Historycy do dzisiaj zastanawiają się, dlaczego przywódca ZSRR nie zdecydował się na inwazję zbrojną na Federacyjną Ludową Republikę Jugosławii (FNRJ). Dlaczego dochodziło jedynie do przenikania grup dywersyjnych i incydentów granicznych? W sumie w latach 1948–1954 było 7877 incydentów⁶.

Z punktu widzenia radzieckiego było, być może, błędem Stalina, iż od razu nie zdecydował się na inwazję na Jugosławię i siłowe obalenie Tity. Państwa zachodnie pozostawały przecież wówczas w konflikcie z Jugosławią. Związane to było z prowadzoną przez KPJ od II wojny światowej ekspansywną polityką terytorialną, opartą na realizacji dwóch celów

³ Н.С. Хрущев, *Доклад на закрытом заседании XX-го съезда КПСС. О культуре личности и его последствиях*, Москва 1959, s. 43; V. Dedijer, *Novi prilozji za biografiju Josipa Broza Tita*, t. III, Beograd 1984, s. 201–207; M. Adamović, *Brozovi strahovi. Kako je čuvan Tito i pokušaji atentata*, Beograd 2004, s. 32–39.

⁴ W. Dziak, *Albania między Belgradem, Moskwą a Pekinem 1948–1978*, Warszawa 1991, s. 37–38.

⁵ Za rezolucją Kominformu opowiedział się m.in. naczelnik Sztabu Generalnego JA Arso Jovanović, który, wraz z generałami Branko Petričevićem i Vlado Dapčevićem, podjął nieudaną próbę puczu wojskowego. W rezultacie tego 11 sierpnia 1948 r. Jovanović wraz z generałami próbował dokonać nielegalnego przekroczenia granicy z Rumunią. W tej akcji Jovanović poniósł śmierć, a Petričević i Dapčević zostali aresztowani, I. Banac, *Sa Staljinom protiv Tita*, Zagreb 1990, s. 129–130.

⁶ B. Dimitrijević, *Od Staljina do Atlantskog pakta. Armija u spoljnoj politici Titove Jugoslavije 1945–1958*, Beograd 2005, s. 202.

inkorporacyjnych. Chodziło o włączenia do komunistycznej Jugosławii Triestu, Krainy Julijskiej⁷, Karyntii⁸ (Zjednoczona

⁷ Jeszcze na początku 1944 r. Moskwa, wbrew stanowisku aliantów, opowiadała się za przyłączeniem Triestu i całej Krainy Julijskiej do Jugosławii. Jednak kiedy w maju 1945 r., wokół spornych obszarów pojawiła się groźba konfliktu z Zachodem, Stalin wycofał się z tych planów. Zob.: S. Pons, *Stalin, Togliatti, and the Origins of the Cold*, „Journal of Cold War Studies” 2001, vol. 3, no. 2, s. 11–13; B. Godeša, *Slovenski komunisti in umestitev Trsta v program Zedinjene Slovenije med drugo svetovno vojno*, „Prispevki za novejšo zgodovino” 2005, god. XLV, br. 2, s. 95; А.П. Сальков, *Проблема Юлийской Крайны (Венеции-Джулии) в советской международной политике (1918–1945 гг.)*, „Российские и славянские исследования” 2009, nr 4, s. 25. Radziecki przywódca już na początku czerwca 1945 r. nakazał: *W ciągu 48 godzin musicie wycofać oddziały z Triestu, bo nie życzą sobie z powodu sprawy Triestu wchodzić w III wojnę światową*, V. Dedijer, *Novi prilozi...*, t. II, Rijeka 1981, s. 916–917. W istnienie wspomnianego przez Dedijera rozkazu Stalina powątpiewa rosyjski historyk Leonid Gibianskij, zob. Л. Гибянский, *Триестский вопрос в конце Второй мировой войны (1944–1945)(с.д.)*, „Славяноведение” 2001, nr 4, s. 19. W roku 1947 powołano podzielone na strefy A i B Wolne Terytorium Triestu (WTT), zob. V. Ibler, *Pariški mirovni ugovor s Italijom od 10. veljače 1947*, „Adrias” 2008, sv. 15, s. 47–49.

⁸ W 1945 r. kierownictwo KPJ pragnęło, aby w Austrii powołano jugosłowiańską strefę okupacyjną. Spekulowano też, czy jest możliwa ofensywa radziecka ze strony Austrii w kierunku Adriatyku (Triest). Spotkało się to jednak ze sprzeciwem Winstona Churchilla, który dążył do zachowania granicy austriacko-jugosłowiańskiej sprzed Anschlussu Austrii. Natomiast komuniści jugosłowiańscy ludzili się, licząc na wsparcie ze strony Stalina, który *de facto* popierał stanowisko brytyjskie. I to na skutek postawy towarzyszy radzieckich, w maju 1945 r. marszałek Tito wydał rozkaz oddziałom JA *wycofać się do przedwojennej linii granicznej*, *Foreign Relations of the United States. Diplomatic Papers* (dalej: FRUS), 1945, vol. V, *Europe*, Washington 1967, s. 1325; T. Zorn, *Nova Jugoslavija in uprašanje severne meje 1943–1945*, „Prispevki za zgodovino delavskega gibanja” 1968–1969, letn. VIII–IX, št. 1–2, s. 315; W. Deakin, *Britanci, Jugoslovani in Avstrija (1943–maj 1945)*, „Zgodovinski časopis” 1979, letn. XXXIII, št. 1, s. 120. Zdaniem Ivo Banaca, Stalin obawiał się także, iż jugosłowiańskie roszczenia

Słowenia)⁹ oraz sfederowanie Bułgarii, Albanii i Macedonii Egejskiej (federacja bałkańska)¹⁰.

w stosunku do austriackiej Karyntii mogą zagrozić proradzieckiemu rządowi Karla Rennera w Wiedniu, I. Banac, *op. cit.*, s. 31; por.: *Sowjetische Politik in Österreich 1945–1955 gg. Dokumente aus russischen Archiven*, Wien 2005, s. 28–42; *Советская политика в Австрии 1945–1955 гг. Сборник документов*, Москва–Санкт-Петербург 2006, s. 14.

⁹ W okresie II wojny światowej komuniści jugosłowiańscy byli faktycznymi reprezentantami realizacji dziewiętnastowiecznej słoweńskiej idei zjednoczenia Słowenii. Ta, powstała w okresie Wiosny Ludów, koncepcja polityczna głosiła zjednoczenie wszystkich ziem słoweńskich w jeden organizm administracyjno-państwowy. W latach 1941–1945 komuniści jugosłowiańscy ideę tę wprowadzili i dostosowali do swojego programu politycznego, opowiadając się za zjednoczeniem wszystkich ziem słoweńskich i włączeniem ich do Jugosławii. Do roku 1945 większość tych obszarów została zajęta przez partyzantkę jugosłowiańską. Problemem było jednak utrzymanie tych zdobyczy i międzynarodowe uznanie nowych granic, zob.: J. Pleterski, *Osvobodilna fronta slovenskega naroda in program Zedinjenje Slovenije*, [w:] *O Osvobodilni fronti slovenskega naroda ob njeni 25-letnici v Ljubljani od 28. do 30. aprila 1966. Zbornik razprav in obravnava znanstvenega posvetovanja*, Ljubljana 1966 („Prispevki za zgodovino delavskega gibanja” 1966, letn. 6, št. 1–2), s. 233–244; V. Deželak-Barič, *Vloga in značaj Osvobodilne fronte slovenskega naroda*, [w:] *Slovinci in leto 1941. Znanstveni posvet Šestdeset let od začetka druge svetovne vojne na Slovenskem. Ljubljana, 11.–12. april 2001*, Ljubljana 2001 („Prispevki za novejšo zgodovino” 2001, letn. XLI, št. 2), s. 159–167; E. Mally, *Demokracija in demokratičnost v Osvobodilni fronti*, „Prispevki za novejšo zgodovino” 2011, letn. LI, št. 1, s. 185–206.

¹⁰ W tym względzie koncepcja KPJ oparta była na porozumieniu w Bled (1947 r.), czyli przyjęcie zasady ewolucyjnej budowy federacji bałkańskiej, opartej o Jugosławię. Bułgaria, Albania oraz Macedonia Egejska miały mieć status podobny do istniejących republik federacji jugosłowiańskiej. Według koncepcji jugosłowiańskich, etapem w budowie federacji bałkańskiej miała być Federacja Słowian Południowych. Natomiast Stalin przebiegle nie odrzucał samej idei powołania federacji bałkańskiej, tylko negował narzucony przez Jugosławię jej tryb budowy i charakter. Radziecki przywódca obawiał się przewagi KPJ w regionie i od lutego 1948 r. lansował swój własny, mglisty i nie sprecyzowany plan sfederalizowania Bałkanów

Elżbieta Znamierowska-Rakk trafnie określa ówczesne ambicje terytorialne Jugosławii mianem *hegemonizm Belgradu*¹¹. Ta doktryna polityki jugosłowiańskiej zaogniała także relacje między FNRJ a USA i Wielką Brytanią. Szczególnie było to widoczne w kwestii sporu o Triest i wspierania przez Jugosławię komunistycznej partyzantki w Grecji. Wśród państw bloku radzieckiego titowska Jugosławia uważana była na Zachodzie za wroga numer jeden (pod względem ideologii komunistycznej KPJ była najbardziej dogmatyczną partią bloku wschodniego). Dlatego też, kiedy doszło do konfliktu Tito–Stalin, uznano to za sytuację sprzyjającą interesom USA i Wielkiej Brytanii. Początkowo, nawet z uczuciem pewnej satysfakcji, oczekiwano na Zachodzie, iż Stalin ukarze znieawidzonego Tito inwazją na Jugosławię. Już 30 czerwca minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, Ernest Bevin, w instrukcji skierowanej do brytyjskiej ambasady w Waszyngtonie wyraził opinię, iż najlepiej zachować wstrzemięźliwość wobec tego konfliktu – niech się komuniści spierają¹². Podobna opinia panowała w amerykańskiej dyplomacji. Świadczy o tym m.in. fakt, iż pod koniec września 1948 r. radca ambasady

i Europy Środkowo-Wschodniej pod egidą ZSRR. W odróżnieniu od koncepcji jugosłowiańskiej, plan Stalina odrzucał inkorporację Macedonii Egejskiej i określał w niej drugorzędną rolę Jugosławii, zob.: S. Nešović, *Bledski sporazumi. Tito–Dimitrov (1947)*, Zagreb 1979, s. 49–73; E. Kardelj, *Sećanja*, Beograd 1980, s. 111–120; M. Djilas, *Rozmowy ze Stalinem*, przeł. A. Ciołkosz, Warszawa 1991, s. 143–156; Л. Гибианский, *К истории советско-югославского конфликта 1948–1953 гг. Секретная советско-югославо-болгарская встреча в Москве 10 февраля 1948 года*, „Советское славяноведение” 1992, nr 1, s. 49–55. Por. E. Znamierowska-Rakk, *Federacja Słowian południowych w polityce Bułgarii po II wojnie światowej. Korzenie – próby realizacji – upadek*, Warszawa 2005.

¹¹ E. Znamierowska-Rakk, *op. cit.*, s. 243.

¹² Đ. Tripković, *Zapadne sile i konflikt Tito–Stalin 1948. godine*, „Jugoslovenski istorijski časopis” 1996, br. 1–2, s. 138–139.

USA w Belgradzie, Robert Borden Reams, sugerował Departamentowi Stanu, iż, ze względu na kolidującą z interesami Zachodu politykę Tity wobec Triestu i Grecji, *sowiecki atak na Jugosławię mógłby być w naszym interesie*¹³.

Ze strategicznego punktu widzenia niewątpliwie lata 1948–1949 były najkorzystniejszym okresem na przeprowadzenie inwazji ZSRR na Jugosławię. Dlaczego jednak wówczas do niej nie doszło? Moim zdaniem, Stalina powstrzymały od tego zamiaru przede wszystkim dwa czynniki:

– za długo ludził się on, że Tito zostanie obalony na skutek spisku wewnętrznego;

– sam był wielkim serbofilem i zdawał sobie sprawę, iż interwencja doprowadzi do zmasakrowania znacznej liczby ludności Jugosławii (głównie wyznawców prawosławia), tradycyjnie nastawionej prorosyjsko. A to doprowadziłoby do utraty przez Moskwę naturalnego przyczółka na Bałkanach.

Bardzo dotkliwym ciosem dla Jugosławii stały się stopniowo wprowadzane przez ZSRR i jego satelity sankcje gospodarcze. Jedynym „oknem na świat” stawał się wówczas Zachód. Sprawa okazała się jednak skomplikowana. Ze względu na sytuację wokół Triestu i kwestię grecką, stosunki Jugosławii z Zachodem były wówczas bardzo napięte. Tito i jego towarzysze mieli wówczas dużo szczęścia. Mianowicie, praktycznie w tym samym czasie, kiedy wybuchł konflikt Tito–Stalin, doszło do pierwszego kryzysu berlińskiego. W czerwcu 1948 r. rozpoczęła się blokada zachodnich sektorów Berlina i „zimna wojna” nabrała nowego wymiaru. Według amerykańskiego historyka – Wojtecha Mastnego, wprowadzona przez Sowietów blokada miasta miała charakter niezaplanowany i improwizowany (*Stalin sam zainicjował*

¹³ FRUS, 1948, vol. IV, *Eastern Europe; The Soviet Union*, Washington 1988, s. 1111.

to przedsięwzięcie, którym pokierował z przesadną nonszalancją¹⁴. Wydaje się, iż podobna sytuacja zaistniała w kwestii Jugosławii, w której to Stalin pokierował się własną ambicją i zadziałał impulsywnie.

Pierwszy kryzys berliński mógł się przerodzić w otwartą konfrontację militarną między ZSRR a Zachodem. Dlatego też Stany Zjednoczone, jak i Wielka Brytania, poszukiwały nowych przyczółków w konflikcie ze Związkiem Radzieckim. Już wkrótce stała się nim Jugosławia.

Nie było przypadkiem, iż kilka dni przed ogłoszeniem bukaresztańskiej rezolucji, prezydent USA Harry Truman zgodził się na odblokowanie dla FNRJ rezerw złota, jakie zostały przed wojną zdeponowane za granicą przez księcia regenta Pawła Karadorđevicia. Departament Stanu uznawał, iż „schizma” Jugosławii Tity stanowi kapitalny moment na osłabienie aktywności radzieckiej w Europie. Amerykanie słusznie zauważyli, iż zbuntowana Jugosławia, będąca dotąd w stosunku do Włoch, Grecji i Austrii aktywnym narzędziem ekspansywnej ideologii komunistycznej, może wkrótce zacząć pełnić rolę odwrotną i stać się strefą buforową, poważnie ograniczającą wpływy Kremla w basenie Morza Adriatyckiego¹⁵. Podobnie zaczęli również myśleć Brytyjczycy, którzy uważali, iż zaistniała sytuacja „zmiękczy” Titę. W Foreign Office już pod koniec czerwca 1948 r. przewidywano, że zaistniała sytuacja doprowadzi do wycofania się Jugosławii z popierania gen. Markosa w Grecji¹⁶.

Głównym inicjatorem polityki dostosowywania Jugosławii do celów strategicznych Zachodu poprzez interwencję

¹⁴ V. Mastny, *Stalin i zimna wojna. Sowieckie poczucie zagrożenia*, tł. M. Werner, Warszawa 2006, s. 94.

¹⁵ J. Pirjevec, *Tito in tovariši...*, s. 284–285.

¹⁶ Đ. Tripković, *op. cit.*, s. 139.

ekonomiczną był ówczesny ambasador USA w Jugosławii – Cavendish Cannon¹⁷.

Z drugiej zaś strony kierownictwo KPJ zdawało sobie sprawę, iż tylko pomoc Zachodu może je uratować. Jednocześnie obawiało się, iż zmiana orientacji uzależni gospodarczo Jugosławię od Zachodu. W konsekwencji tego FNRJ utraciłaby swój dotychczasowy wizerunek najzagorzalszego przeciwnika zachodniego kapitalizmu. A to naraziłoby KPJ na kolejne zarzuty. Poza tym kierownictwo w Belgradzie lękało się ciągle, iż stosunki z Kremlem ulegną poprawie. Dlatego też dyplomacja jugosłowiańska, nie chcąc palić mostów na wschodzie, bardzo ostrożnie podchodziła do poszerzenia kontaktów z Zachodem. Jednak ze względu na izolację i coraz gorszą sytuację polityczną, zmuszona była prosić Zachód o pomoc zarówno ekonomiczną, jak i wojskową¹⁸.

W polityce zagranicznej konflikt z Moskwą ostatecznie zastopował „hegemonizm Belgradu”. Nowa sytuacja polityczna postawiła nie lada zadanie przed dyplomacją jugosłowiańską. We wrześniu 1948 r. na czele Ministerstwa Spraw Zagranicznych stanął Edvard Kardelj, który podjął się wyrwania FNRJ z zamkniętego kręgu¹⁹. Szczególnie dotkliwe w stosunkach międzynarodowych dla Belgradu było osamotnienie, które zmuszało dyplomację jugosłowiańską do działań. 5 października wiceminister spraw zagranicznych FNRJ, Aleš Bebler, odbył poufną rozmowę z ministrem stanu w Foreign Office, Hectorem McNeilem. W trakcie tego spotkania Bebler przedstawił brytyjskiemu dyplomacie problemy swojego rządu, wynikające z izolacji i blokady ekonomicznej. Fatalna sytuacja groziła załamaniem się planu pięcioletniego i tylko

¹⁷ FRUS, 1948, vol. IV, s. 1102.

¹⁸ Đ. Tripković, *op. cit.*, s. 144–149.

¹⁹ E. Kardelj, *op. cit.*, s. 132.

pomoc Londynu mogłaby temu zapobiec. McNeil wkrótce złożył raport z tego spotkania zwierzchnikom. Misja Beble-
ra osiągnęła zamierzony skutek. Rząd brytyjski życzliwie
potraktował kwestię udzielenia pomocy Jugosławii. Trafnie
odzwierciedlają to słowa ministra spraw zagranicznych
Wielkiej Brytanii, E. Bevina, odnoszące się do Tity: *keep
him afloat* (utrzymać na powierzchni)²⁰. Poza tym, zgodnie
z nową polityką zagraniczną FNRJ, zaczęły się ocieplać, do-
tąd napięte, stosunki między dyplomatami jugosłowiańskimi
a amerykańskimi²¹.

Innymi słowy, w sferze globalnej postawa Jugosławii sta-
ła się, według strategii zimnowojennej USA, przyczółkiem
w walce o powstrzymanie ekspansji ZSRR. Sytuacja ta do-
prowadziła w ówczesnych stosunkach międzynarodowych
do pewnego precedensu, polegającego na tym, iż FNRJ *de fac-
to* stała się *amerykańskim komunistycznym sojusznikiem*²².

W zachodnich koncepcjach strategicznych zaczęto do-
strzegać Jugosławię jako narzędzie do wewnętrznego rozbija-
nia monolitu bloku radzieckiego. Strategia ta wdrażana była
w latach 1948–1953. Według Beatrice Heuser, ze względu
na zachodnie cele strategiczne okres ten można dzielić na dwa
etapy:

– lata 1948–1950 – kiedy uważano Jugosławię za „ide-
ologiczny klin” lub „grot wbity w bok” komunistycznemu
monolitowi;

– lata 1950–1953 – kiedy Jugosławię traktowano jako
„tarczę obronną” NATO²³.

²⁰ J. Pirjevec, *Tito in tovariši...*, s. 286–288.

²¹ T. Jakovina, *Američki komunistički saveznik. Hrvati, Titova Ju-
goslavija i Sjedinjene Američke Države 1945–1955*, Zagreb 2003, s. 260.

²² *Idem*, *Socijalizam na američkoj pšenici*, Zagreb 2002, s. 27.

²³ B. Heuser, *Western containment policies in the cold war. The
Yugoslav case 1948–53*, London–New York 1989, s. XI.